



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rzecznik Praw Obywatelskich

Al. Solidarności 77

00-090 Warszawa

Tel. 827 42 02

Fax. 827 64 53

Warszawa, 13 lipca 2000 r.

34764

RPO/348455/00/XI/GR

Pan Longin Komołowski
Wiceprezes Rady Ministrów

Szanowny Panie Premierze,

Jednym z najważniejszych sygnałów niewypelniania przez część rodzin podstawowych funkcji względem swych członków, zwłaszcza osób niezaradnych, jest żebractwo, w tym żebractwo dzieci. Jak wiadomo, proceder ten uprawiają nie tylko dzieci cudzoziemców. Przypadki żebrania dzieci, a także wykorzystywania dzieci do tego celu przez rodziców zdarzają się nadal, także w centrum Warszawy. Żebrzą także osoby dorosłe, w widoczny sposób ułomne lub chore, wymagające opieki.

Rozpoznanie i zminimalizowanie tego zjawiska wydaje się możliwe. W tym celu niezbędna jest koordynacja działań policji i innych służb - straży miejskiej, pomocy społecznej, jak również sądów rodzinnych.

Konieczne wydaje się zwłaszcza ustalenie tożsamości żebrzących dzieci lub osób bezradnych, ich miejsca zamieszkania, a w miarę możliwości także sytuacji rodzinnej przez policjantów służb patrolowo-obchodowych, oddziałów prewencji i ruchu drogowego wykonujących zadania w miejscach publicznych oraz gromadzenie tych informacji zgodnie z procedurami obowiązującymi w policji.

Obowiązujące przepisy prawne w następstwie umożliwiają:

- przekazywanie informacji o sytuacji rodzinnej dzieci lub osób bezradnych do właściwych ośrodków pomocy społecznej w celu podjęcia przez nie z urzędu działań ustawowych,
- powiadamianie sądu rodzinnego o zaistniałym zdarzeniu w celu ustalenia, czy sytuacja dziecka uzasadnia wszczęcie postępowania opiekuńczego,
- inicjowanie postępowania na podstawie art. 104 kw. wobec osób skłaniających do żebrania małoletnich lub osoby bezradne albo pozostające w stosunku zależności lub oddane pod ich opiekę,
- w przypadkach, gdy dziecko żebrze w warunkach zagrażających jego życiu lub zdrowiu, np. w czasie mrozu lub na ruchliwych skrzyżowaniach, do czasu podjęcia niezbędnych decyzji przez sąd opiekuńczy możliwe jest przekazywanie go przez policjantów pod doraźną opiekę placówki opiekuńczo-wychowawczej lub rodzin zastępczych pełniących zadania pogotowia opiekuńczego.

W części przypadków, zwłaszcza starszych, samotnych osób żebractwo okazać się może sygnałem nieskuteczności systemu pomocy społecznej. Jednak żebractwo dzieci i młodzieży, uprawiane "na własny rachunek" jest z pewnością poważnym przejawem nieprzystosowania społecznego. Rozmiary tego zjawiska podobnie jak innych zjawisk patologicznych takich jak alkoholizm, narkomania, prostytutka, ucieczki z domów rodzicielskich i placówek, samobójstwa nieletnich - powinny być znane i ujawniane, np. w dokonywanych okresowo analizach dot. demoralizacji i przestępczości nieletnich przygotowywanych przez Biuro Prewencji Komendy Głównej.

Skutecznej reakcji, z uwagi na szeroko pojęte dobro dzieci, wymaga wykorzystywanie dzieci do żebrania lub nakłanianie ich do niego przez rodziców lub opiekunów. Nieludzkie jest, czego świadkami bywają mieszkańcy miast, wykorzystywanie w takim celu osób kalekich i schorowanych przez ich "opiekunów", którzy ułomności swych podopiecznych traktują jako źródło dochodu, przewożą ich i pozostawiają w obrębie ruchliwych rejonów ulic.

Wszelkie działania, które mogą ograniczyć te patologiczne i patogenne zjawiska powinny również znaleźć miejsce w systemie działań prewencyjnych - w programach lokalnych realizowanych przez policję wspólnie z samorządami, ośrodkami pomocy społecznej i innymi instytucjami i agendami rządowymi oraz społecznościami lokalnymi ("Bezpieczne miasto" i in.).

Będę zobowiązany za informację o stanowisku Pana Premiera w sprawie.

Z wyrazami szacunku

/-/ Prof. dr Andrzej Zoll